

Sygn. akt V ACa 48/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SO del. Tatiana Kania
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G., K. G. i D. G. (1)

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

oraz z powództwa I. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 listopada 2015 r., sygn. akt I C 57/14,

1. prostuje w zaskarżonym wyroku oznaczenie rozpoznanych nim spraw w ten sposób, że są to: sprawa z powództwa A.G., K. G. i D. G. (1) przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę oraz sprawa z powództwa I. M. przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę;

2. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie I 1. o tyle, że zasądzone w nim odsetki od dnia 1 stycznia 2016r. są odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- w punkcie II 1. o tyle, że zasądzone w nim odsetki od dnia 1 stycznia 2016r. są odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- w punkcie III 1. o tyle, że zasądzone w nim odsetki od dnia 1 stycznia 2016r. są odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- w punkcie IV 1. o tyle, że zasądzone w nim odsetki od dnia 1 stycznia 2016r. są odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

3. oddala apelację w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tatiana Kania	SSA Iwona Wilk	SSA Grzegorz Stojek
------------------------	----------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 48/16

UZASADNIENIE

Powódka I. G. (w toku procesu nazwisko powódki uległo zmianie na M.) wniosła o zasądzenie od pozwanej (...)S.A. w W. kwot: 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 5.112,04 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, 2.312,50 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony motocykl oraz kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Powodowie A.G., K. G. i D. G. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz każdego z nich po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 463 zł tytułem odszkodowania za zniszczony motocykl oraz kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Gliwicach zarządził połączenie sprawy z powództwa A. G., K. G. i D. G. (1) przeciwko pozwanej (...)S.A. w W. o zapłatę ze sprawą z powództwa I. G. przeciwko pozwanej (...) S.A. w W. o zapłatę do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 48 akt I C 58/14 Sądu Okręgowego w Gliwicach).

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powódki I. M. kwotę 34.416 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2014 r., oddalił w pozostałej części powództwo I. M. oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu,

2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda A. G. kwotę 48.253,80 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2014 r., oddalił w pozostałej części powództwo A. G. oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu,

3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda K. G. kwotę 48.253,80 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2014 r., oddalił w pozostałej części powództwo K. G. oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu,

4. zasądził od pozwanej na rzecz powoda D. G. (1) kwotę 48.253,80 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2014 r., oddalił w pozostałej części powództwo D. G. (1) oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Powódka zawarła związek małżeński z D. G. (2) w dniu 18 września 1999 r. Z ich związku pochodzi troje dzieci, mianowicie powodowie A. G. (urodzony w (...) r.), K. G. (urodzony w (...) r.) i D. G. (1) (urodzony w (...) r.). Relacje między powódką i D. G. (2) były dobre. D. G. (2) pracował zawodowo jak kierowca „tira”. Jeździł wyłącznie na krótszych trasach, by codziennie wracać do domu. D. G. (2) miał dobre kontakty z synami – powodami. Organizował rodzinne wycieczki, m.in. w góry, czy do zoo. Grał z dziećmi w piłkę nożną oraz jeździł z nimi na ryby. D. G. (2) pomagał synom w odrabianiu lekcji, wykonywał również część obowiązków domowych. Powódka w czasie trwania małżeństwa z D. G. (2) zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Rodzina G. miała działkę letniskową, na terenie której powodowie i

D. G. (1) wspólnie spędzali czas. Na działce była altana, w której rodzina G. mogła nocować, oraz atrakcje dla dzieci w postaci basenu, huśtawek, piaskownicy. A.G., najstarszy z synów powódki i D. G. (2), był bardziej związany z matką, natomiast D. G. (1), najmłodszy z ich dzieci, czuł się bardziej związany z ojcem.

W 2011 r. między małżonkami G. doszło do konfliktu. Powódka postanowiła zrealizować kursy dokształcające, czemu przeciwny był jej mąż. Wolał on, by żona zajmowała się domem i dziećmi. Małżonkowie nie potrafili się porozumieć. W listopadzie 2011 r. została założona tzw. niebieska karta, w związku z przemocą psychiczną, jaką miał stosować D. G. (2) wobec swojej żony. W dniu 21 listopada 2011 r. Zespół (...) w O. wniósł do Sądu Rodzinnego w Mikołowie o wgląd w sytuację rodziny. We wniosku znalazły się informacje o incydencie polegającym na tym, że D. G. (2) nie wpuścił żony do domu i musiała ona nocować wraz z jednym z synów u swoich rodziców. Ponadto miał on grozić i wyzywać żonę. Sytuacja w rodzinie miała również wpływ na dzieci, które stały się niespokojne i płaczące. Małżonkowie G. postanowili jednak ratować swój związek – podjęli terapię małżeńską. Sytuacja rodziny poprawiła się i ustabilizowała. Sąd Rejonowy w Mikołowie postanowieniem z 22 grudnia 2011 r., sygn. akt III Nsm 726/11, stwierdził, że brak jest przesłanek do wydania zarządzeń opiekuńczych. W stosunku do D. G. (2) nie toczyło się żadne postępowanie karne. W maju 2012 r. procedura niebieskiej karty została zamknięta. Po zakończeniu konfliktu prawidłowe relacje rodzinne zostały umocnione.

W dniu 18 lipca 2013 r. D. G. (2) poruszał się motocyklem marki S. o nr rej. (...) ulicą (...) w G.. Jechał z prędkością 113-117 km/h, podczas gdy administracyjnie dozwolona prędkość na tym odcinku drogi wynosi 50 km/h. S.D., kierujący pojazdem V. (...), wykonał manewr włączania się do ruchu, skręcając w lewo w ulicę (...). Kierujący samochodem osobowym nie zachował należytej ostrożności. Nie zauważył, że z jego lewej strony nadjeżdża motocykl – wymusił pierwszeństwo, w wyniku czego doszło do zderzenia motocykla i samochodu osobowego. W zdarzeniu śmierć poniósł D. G. (2).

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest przez Prokuraturę Rejonową G. w G. pod sygnaturą Ds 567/13. Postępowanie zostało zawieszono w związku z pobytym podejrzanego S. D. poza granicami Polski.

Informacja o śmierci męża była dla powódki szokiem. Nie mogła uwierzyć w to, co się stało, tym bardziej, że kilka minut przed zdarzeniem rozmawiała z mężem przez telefon. Wiadomość o tragicznym zdarzeniu I. M. przekazała najpierw najstarszemu synowi, to jest A.G., który zareagował krzykiem, następnie płaczem. Powódka nie wiedziała, jak ma powiedzieć o śmierci męża młodszym dzieciom. Orientowała się, czy może skorzystać z pomocy psychologa dziecięcego, ostatecznie jednak sama przekazała tę informację pozostałym synom.

Powódka w związku ze zdarzeniem doznała szoku depresyjnego. Często płakała, zaczęła palić papierosy. Miała poczucie pustki, straty i bezsilności. Cierpiała na problemy ze snem. Do działania mobilizowała ją troska o dzieci. Bezpośrednio po zdarzeniu mogła liczyć na pomoc swojej siostry. Rozmiar bólu i cierpienia powódki był znaczny, bowiem jej więź z mężem, mimo przejściowych trudności, była silna. W dniu 25 lipca 2013 r. powódka udała się na pierwszą wizytę do psychologa. Regularne leczenie psychologiczne kontynuowała do listopada 2013 r. Następnie do lutego-marca 2014 r. korzystała z pomocy, porad psychologa w Punkcie Konsultacyjnym w O. (jeden raz na dwa tygodnie). Podjęła leczenie farmakologiczne – zażywała leki antydepresyjne (zomiren, aciprex). Trwało to do stycznia-lutego 2014 r. Powódka korzystała też z pomocy neurologa, bowiem doznane uczucia stresu i zdenerwowania wywoływały u niej skurcze i bóle szyi. Jeden raz powódka udała się na wizytę do psychiatry. Na początku 2014 r. jej stan psychiczny zaczął się stopniowo poprawiać. Reakcja żałoby, wywołana śmiercią męża, była u powódki reakcją fizjologiczną, niepowikłaną. Doznawane przez nią emocje były typowe dla sytuacji osób, które straciły współmałżonka. Proces adaptacji do zaistniałej sytuacji przebiegał prawidłowo. Obecnie brak jest już zaburzeń lękowych czy depresyjnych. Powódka jest otwarta na nowe doświadczenia i wyzwania. Nie zaszły u niej trwałe zmiany osobowości, nie wystąpił także trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym.

Powód A.G. w chwili śmierci swojego ojca miał 14 lat. Po pierwszym szoku reagował na zaistniałą sytuację smutkiem i przygnębieniem. Był wyciszony, przez kilka miesięcy nie chciał wychodzić na dwór. Czuł się odpowiedzialny za matkę i rodzeństwo. Denerwował się, gdy młodszy bracia wspominali o ojcu, obawiał się bowiem, że sprawi to matce przykrość.

Chłopiec został objęty pomocą psychologa szkolnego w roku szkolnym 2013/2014. Jednakże niechętnie opowiadał o swoich uczuciach, tłumiąc emocje i chcąc poradzić sobie samodzielnie z zaistniałą sytuacją. W wyniku przeżyć związanych ze śmiercią swojego ojca stał się bardziej podatny na stres, jego tolerancja na frustrację została obniżona. Po okresie wyciszenia i zamknięcia w sobie przeszedł okres buntu. Miewał stany napięcia i podenerwowania. Nerwowe sytuacje rozładowywał poprzez aktywność fizyczną. Obecnie nie kontynuuje regularnej terapii psychologicznej.

Powód K. G. w chwili zdarzenia miał 8 lat. W związku ze śmiercią ojca stał się zamknięty w sobie, niechętnie mówił o swoich uczuciach, tłumiąc emocje. Często płakał i reagował emocjonalnie. Został objęty pomocą szkolnego psychologa, z którym odbywał indywidualne spotkania. Miał trudności z koncentracją, miewał obniżony nastrój oraz wybuchy złości. Okoliczności te utrudniały mu realizację obowiązku szkolnego. Chłopiec, w związku z brakiem ojca, czuł się gorszy od swoich kolegów, przez kilka miesięcy nie chciał wychodzić na dwór. Kontynuuje terapię psychologiczną.

Powód D. G. (1) w chwili śmierci ojca miał 6 lat. Przeżył uczucie napięcia i niepokoju, często płakał. Również on został objęty pomocą psychologa. Miał potrzebę rozmawiania o ojcu. Pisał do niego listy oraz rysował obrazki, które następnie zanosił wraz z matką na grób ojca. Tragiczna śmierć ojca wywołała u D. G. (1) niestabilność emocjonalną, obniżoną tolerancję na frustracje. Miał także obniżony nastrój, wybuchał złością, miał silne poczucie pustki i osamotnienia. Cierpiał na problemy ze snem. Śniły mu się koszmary. Budził się w nocy i przychodził do matki. Przez kilka miesięcy nie chciał wychodzić na dwór. Chłopiec kontynuuje terapię psychologiczną, która przynosi pozytywne efekty.

Śmierć D. G. (2) dla jego synów skutkowała nieodwracalnymi konsekwencjami w sferze emocjonalnej i społecznej. Doznali oni deprivacji potrzeby miłości rodzicielskiej i poczucia bezpieczeństwa, obawiając się kolejnej straty osoby bliskiej. Silna więź emocjonalna, łącząca ich z ojcem, została zerwana. Nastąpiła konieczność przeorganizowania ról w rodzinie. Powodowie A.G., K. G. i D. G. (1) utracili możliwość uzyskania wsparcia od ojca, co może mieć konsekwencje w procesie budowania przez nich własnej tożsamości i identyfikowania się z rolą mężczyzny. Niestabilność emocjonalna przejawiała się poprzez niegrzeczne, drażliwe, czy płaczliwe zachowanie powodów.

Każde z dzieci przeżywa żalobę adekwatnie do swojego wieku i indywidualnych cech, nawet jeśli w danym momencie tego nie okazuje. Proces żałoby w sytuacji chłopców jeszcze się nie zakończył. Nie da się obecnie jednoznacznie stwierdzić, czy żałoba ta będzie miała wyłącznie fizjologiczny, niepowikłany przebieg, czy też dojdzie do poważniejszych następstw w postaci depresji czy fobii. Nie można również określić, czy wystąpi trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym małoletnich powodów. Zły ich stan psychiczny spowodowany był wyłącznie tragiczną śmiercią ojca. Nie było innych czynników zewnętrznych, które mogłyby negatywnie wpływać na zdrowie psychiczne dzieci.

W związku ze zdarzeniem powódka poniosła koszty organizacji pogrzebu, wydając na ten cel kwotę 5.112,04 zł. Złożyły się na nią koszty zakupu: wieńców (400 zł), trumny (2.250 zł), usługi pogrzebowej (1.933 zł), przechowywania ciała (194,40 zł).

W wyniku zdarzenia z dnia 18 lipca 2013 r. uszkodzeniu uległ motocykl marki S. (...) o numerze rej. (...), który stanowił składnik majątku wspólnego małżonków G.. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 3.633 zł, natomiast wartość tzw. pozostałości – 250 zł. Naprawa pojazdu byłaby ekonomicznie nieuzasadniona, wielokrotnie przekraczając wartość pojazdu przed zdarzeniem. Powódka, celem określenia uszczerbku majątkowego wynikającego ze zniszczenia motocykla, zleciła sporządzenie ekspertyzy, której koszt wyniósł 246 zł. Rzecznawca ocenił, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 3.900 zł, wartość tzw. pozostałości – 200 zł, zaś naprawa pojazdu byłaby ekonomicznie nieuzasadniona.

We wrześniu 2013 r. powódka z uwagi na trudną sytuację materialną podjęła pracę zarobkową.

W styczniu 2014 r. poznała przez Internet swojego M. M.. Po kilku miesiącach znajomości, w kwietniu 2014 r., M. M. wprowadził się do powódki i jej dzieci. Małoletni powodowie zaakceptowali nowego partnera matki, chcieli by

zamieszkał razem z nimi. W dniu 15 kwietnia 2015 r. powódka zawarła związek małżeński z M. M.. Dzieci powódki mówią do niego „wujek”, mają dobre relacje, zaakceptowały go.

Sąd Rejonowy w Mikołowie postanowieniem z 30 stycznia 2014 r., sygn. akt I Ns 558/13, stwierdził, że spadek po D. G. (2) nabyli I. M., A.G., K. G. i D. G. (1), wszyscy po 1/4 części.

Pozwana jest następcą prawnym (...), które w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialność cywilnej obejmowało ochroną ubezpieczeniową posiadacza pojazdu, którym spowodowany został wypadek z dnia 18 lipca 2013 r.

Pismem z 21 stycznia 2014 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z nich, a także kwoty 3.700 zł tytułem odszkodowania za motocykl oraz kwoty 5.112,04 zł na rzecz I. M., która poniosła koszty pogrzebu D. G. (2). Zapłaty żądanej kwoty powodowie domagali się w dniu 27 lutego 2014 r. Pismem z 31 stycznia 2014 r. pozwana zwróciła się o udokumentowanie więzi i stosunków rodzinnych celem rozpoznania żądania zadośćuczynienia. W odpowiedzi, pismem z 14 lutego 2014 r. pełnomocnik powodów wysłał pozwanej dokumentację zdjęciową. Pismem z 24 lutego 2014 r. pozwana poinformowała, że trwają ustalenia istotnych okoliczności w sprawie. Decyzją z 25 marca 2014 r. pozwana przyznała powódce kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5.112,04 zł tytułem kosztów pogrzebu, pomniejszając te kwoty o 40 %. Pozwana uznała bowiem, że w takim zakresie D. G. (2) przyczynił się do zdarzenia. Ostatecznie pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwotę 18.067,22 zł.

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł. Ekspertyza rzeczoznawcy nie mogła stanowić dowodu rozmiaru szkody powstałej wskutek uszkodzenia motocykla. Wysokość szkody ustalona została zatem na podstawie opinii biegłego sądowego. Istotna dla sprawy okoliczność zakresu i rozmiaru krzywd, jakich powodowie doznali w związku ze śmiercią D. G. (2), została ustalona na podstawie opinii psychologiczno-psychiatrycznej. Biegle z zakresu psychologii i psychiatrii w opinii głównej oraz opiniach uzupełniających w sposób fachowy i wyczerpujący wskazały i wytłumaczyły stan psychiczny powodów. Opinie sporządzone zostały w oparciu o rozmowę kierowaną z małoletnimi powodami, obserwację ich zachowania, badania przy użyciu metod projekcyjnych oraz analizę akt sprawy i dokumentacji medycznej. Biegle uzasadniły dlaczego obecnie nie jest możliwe jednoznaczne określenie, czy i jaki uszczerbek powstał na zdrowiu psychicznym małoletnich powodów.

Źródłem żądania powodów jest czyn niedozwolony, polegający na spowodowaniu wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł D. G. (2). Analiza dokumentów zgromadzonych w postępowaniu karnym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową G. w G., sygn. Ds 567/13, doprowadziła do wniosku, że sprawcą zdarzenia był S. D., który wbrew obowiązkowi nie zachował należytej ostrożności w ruchu drogowym.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mogą żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych, a więc zgodnie z regułą wyrażoną w art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Odpowiedzialność pozwanej za skutki zdarzenia z 18 lipca 2013 r. wynika z art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.; dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Stosownie do art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Na podstawie art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy określaniu zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że celem tej instytucji prawnej jest złagodzenie doznanej krzywdy oraz że ma ono charakter kompensacyjny. Wysokość zadośćuczynienia przedstawiać musi ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej jednak strony zadośćuczynienie nie może być nadmierne w stosunku do doznanej przez uprawnionego krzywdy. Zasądzenie zadośćuczynienia i określenie jego wysokości uzależnione jest od stopnia winy sprawcy szkody oraz odczucia jej przez poszkodowanego. Istotny jest rozmiar doznanych cierpień, ich intensywność oraz nieodwracalny charakter doznanych urazów. Pod uwagę musi być wzięty stopień doznanego trwałego uszczerbku, długotrwałość rozstroju zdrowia, dolegliwości z tym związane, zarówno w sferze psychicznej, jak i uciążliwość w codziennym życiu, utracone perspektywy i szanse życiowe.

Odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla każdego z powodów jest kwota 80.000 zł, mimo że każdy z powodów nieco odmiennie przeżywał stratę osoby najbliższej.

Powódka bardzo przeżyła śmierć swojego męża. Było to dla niej zdarzenie traumatyczne, w związku z którym musiała korzystać z pomocy psychologa oraz psychiatry, a także podjąć terapię farmakologiczną. Powódka doświadczyła wielu negatywnych emocji, spadł na nią ciężar samodzielnej odpowiedzialności za los dzieci. Doznany stres wywołał problemy neurologiczne. Jednakże reakcja powódki związana z żałobą po mężu miała charakter fizjologiczny i niepowikłany. Stan psychiczny powódki, po początkowym, bardzo trudnym dla niej okresie, zaczął się dość szybko poprawiać. W początkowych miesiącach 2014 r. przestała zażywać leki i korzystać z pomocy psychologa. W styczniu 2014 r. poznała swojego przyszłego męża, z którym po kilku miesiąca zdecydowała się na stworzenia stałego związku. Powódka obecnie zakończyła przeżywany proces żałoby. W ocenie Sądu Okręgowego, fakt stosunkowo szybkiego nawiązania relacji z innym mężczyzną ma wpływ na ocenę stopnia krzywdy powódki, która mimo trudnych doświadczeń potrafiła sobie poradzić z zaistniałą sytuacją i zapewnić dzieciom, w osobie nowego męża, opiekę i wzorzec męski. W najtrudniejszym okresie mogła liczyć na wsparcie siostry. Okoliczności te musiały wpływać na pewne złagodzenie doznawanych przez nią cierpień. Na ocenę stopnia krzywdy powódki nie bez wpływu pozostaje także konflikt, jaki istniał pomiędzy małżonkami. Określenie wysokości zadośćuczynienia zależne jest między innymi od rodzaju i stopnia więzi, jaka łączyła zmarłego z osobą uprawnioną do zadośćuczynienia. Wiąż między powódką i D. G. (2) została naruszona w wyniku ich konfliktu, który miał miejsce około 2 lata przed śmiercią D. G. (2). Wzajemne nieporozumienia między małżonkami miały wpływ na więzi rodzinne wszystkich członków rodziny G.. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że małżonkowie przezwyciężyli kryzys i ich małżeństwo zaczęło funkcjonować w sposób prawidłowy.

Małoletni powodowie doznali nieodwracalnych konsekwencji w sferze emocjonalnej i społecznej wskutek śmierci ich ojca. Zakres ich krzywd był znaczny. Stracili poczucie bezpieczeństwa, zerwana została ważna emocjonalna więź łącząca ich z ojcem. Chłopcy reagowali płaczem, złością, podatnością na stres, kilkumiesięczną rezygnacją z zabaw na podwórku. A. G. bardziej związany był z matką. Śmierć ojca spowodowała u niego poczucie troski i odpowiedzialności za matkę i młodsze rodzeństwo. Tłumił swoje emocje, był zamknięty w sobie, co nie pozwalało mu w pełni skorzystać z pomocy psychologicznej. K. G. również niechętnie mówił o swoich uczuciach, czuł się gorszy od swoich kolegów w związku z brakiem ojca. D. był bardzo związany z ojcem, po jego śmierci rysował dla niego obrazki, przyniósł do przedszkola zdjęcie ojca. Otwarte usposobienie chłopca sprawiało jednak, że skutecznie korzystał on z pomocy psychologicznej. Rozmiar krzywdy powodów A. G., K. G. i D. G. (1) rodzeństwa jest znaczny. Dzieci znajdujące się na różnym etapie rozwoju potrzebują dla prawidłowego wzrastania także opieki ojca, której w sposób nagły i niespodziewany zostały pozbawione. Wiąż łącząca ojca z synami była silna. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że została ona już wcześniej naruszona w wyniku małżeńskich konfliktów D. i I. G., które „odbily się” także na dzieciach. Proces żałoby tych trzech powodów nie uległ zakończeniu, choć jego przebieg jest już dużo łagodniejszy niż w początkowym etapie. Nie da się obecnie określić, czy śmierć ojca wywoła u dzieci trwały uszczerbek w zdrowiu psychicznym. Sąd miał jednak na uwadze fakt, że powodowie A. G., K. G. i D. G. (1) są objęci troskliwą opieką matki, mogą liczyć także na pomoc ze strony innych członków rodziny. Nikt nie będzie w stanie zastąpić im tragicznie zmarłego ojca, jednakże nie bez znaczenia jest fakt, że mają zapewnioną opiekę również ze strony męża swojej matki. Małoletni powodowie polubili i zaakceptowali M.M.. Niewątpliwie fakt posiadania męskiego wzorca wpływa na pewne ograniczenie ich krzywd.

Zasadne jest powództwo o zwrot kosztów pogrzebu D. G. (2), które wyniosły 5.112,04 zł.

W adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z 18 lipca 2013 r. pozostawało poniesienie przez powódkę kosztów ekspertyzy w przedmiocie określenia wartości uszkodzonego motoru (246 zł). Określenie wartości motocykla było konieczne w celu sformułowania żądania pozwu w tym zakresie. Powódka nie miała wiedzy w zakresie wyceny tego rodzaju pojazdów, w pełni uprawniona zatem była do skorzystania z pomocy specjalisty. Ekspertyza nie stanowiła dowodu w sprawie, jednak wartości określone przez prywatnego rzeczoznawcę były bardzo zbliżone do wartości określonych przez biegłego sądowego.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., podmiot ponoszący odpowiedzialność obowiązany jest do naprawienia wszelkich szkód powstałych w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Motocykl stanowił własność powódki i D. G. (2). Roszczenie odszkodowawcze, przysługujące D. G. (2), przeszło na jego spadkobierców, to jest powódkę i małoletnich powodów. Odszkodowanie z tytułu uszkodzenia motocykla wynosiło 3.383 zł (różnica pomiędzy kwotą 3.633 zł a 250 zł). Udział powódki w uszkodzonym motocyklu wynosił 5/8, w tym 4/8 z tytułu współwłasności małżeńskiej oraz 1/8 z tytułu spadkobrania. Tym samym należnej jej odszkodowanie z tego tytułu wynosiło 2.114 zł. Udział każdego z małoletnich powodów w uszkodzonym motocyklu wynosił po 1/8, zatem należne odszkodowanie dla każdego z powodów wynosi po 423 zł.

Sąd Okręgowy miał na uwadze przyczynienie się zmarłego D. G. (2) do zaistniałego zdarzenia. Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Nie ulega wątpliwości, że naruszenie zasad ruchu drogowego przez D. G. (2) przyczyniło się do jego śmierci. Poruszał się bowiem z prędkością 113-117 km/h, mimo ograniczenia prędkości do 50 km/h. Tak znaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości w sposób istotny wpłynęło na powstanie tragicznego skutku zdarzenia. W ocenie Sądu Okręgowego stopień przyczynienia się zmarłego do zaistnienia zdarzenia z 18 lipca 2013 r. wyniósł 40 %.

Kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 7.472,04 zł tytułem odszkodowania Sąd Okręgowy pomniejszył więc o 40 %. Od tak uzyskanej sumy pieniężnej odliczył już wypłaconą powódce kwotę 18.067,22 zł. Z tej przyczyny na jej rzecz zasądził 34.416 zł.

Zadośćuczynienie dla małoletnich powodów (po 80.000 zł) i odszkodowanie (po 423 zł) Sąd Okręgowy pomniejszył o 40 % i uzyskaną sumę pieniężną (po 48 253,80 zł) zasądził na rzecz każdego z nich.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, roszczenia powodów stało się wymagalne 30 dni po dacie zgłoszenia szkody. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, jakoby odsetki od roszczenia o zadośćuczynienie mogły być przyznane dopiero od dnia wyrokowania. Pozwana w dniu 1 marca 2014 r. miała informacje o zakresie doznanej przez powodów szkody i krzywdy. Brak było jakichś wyjątkowych okoliczności, które mogły by wywoływać niejasność co do odpowiedzialności ubezpieczyciela czy wysokości szkody. Nic nie stało zatem na przeszkodzie, by pozwana już wówczas uregulowała swoje wymagalne zobowiązanie.

Orzeczenie o nieuiszczonych kosztach sądowych i kosztach procesu Sąd Okręgowy umotywował wynikiem postępowania oraz treścią art. 113 ust.1 i 2 pkt 1 uksc i art. 100 kpc.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części orzekającej, po pierwsze, o zadośćuczynieniu dla każdego z powodów przez oddalenie powództwa I. M. z tego tytułu oraz zasądzenie na rzecz małoletnich powodów z tego tytułu po 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania przez Sąd Okręgowy, to jest od 25 listopada 2015 r., po drugie, o kosztach procesu przez rozstrzygnięcie o nich na podstawie 100 k.p.c., stosownie do zmienionego zakresu uwzględnienia powództwa, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.

Ponadto zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 446 § 4, art. 6 k.c., art. 481 i art. 817 k.c.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na nieznaczne uwzględnienie jedynie wskutek zmiany stanu prawnego w zakresie odsetek za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.), jaka nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 r. W pozostałym zakresie apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Nie sposób bowiem zgodzić się z zarzutami naruszenia przepisów postępowania.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało w sposób odpowiadający wymogom z art. 328 § 2 k.p.c. Zawiera bowiem wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Pozwana nie wskazała jakichkolwiek wad oceny konkretnych dowodów, jakich miałyby się dopuścić Sąd Okręgowy, w następstwie czego dokonałby błędnych ustaleń, nieznajdujących oparcia w materiale dowodowym. Pozwana podnosi okoliczności zaistniałe w czasie kryzysu małżeństwa powódki i D. G. (2), podczas gdy ich pożycie małżeńskie nie ograniczyło się tylko do czasu kryzysu, ale też poprzedzającego i, co z punktu widzenia rozstrzygnięcia jest istotne, następującego również po kryzysie małżeńskim, po zażegnaniu którego pożycie małżeńskie trwało jeszcze około dwa lata. Wszystkie te okoliczności Sąd Okręgowy ustalił i poddał ocenie. Pozwana natomiast w apelacji akcentuje te okoliczności, które jej zdaniem wpływają na to, że rozmiar krzywdy doznanej przez powodów jest mniejszy od przyjętego przez Sąd pierwszej instancji. Nie stanowi to jednak zaprzeczenia podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, lecz polemikę z oceną ustalonych faktów. Pozwana skupiła się na procedurze tzw. niebieskiej karty oraz kryzysie małżeństwa powódki i D. G. (2), jego zamiarze pozbawienia członków rodziny środków do życia i małym zaangażowaniu w życie rodzinne. Zdaniem powódki, na brak dobrych relacji między D. G. (2) a powódką i małoletnimi powodami, którzy byli świadkami sporów małżeńskich, a także na brak szacunku i miłości między małżonkami wskazywać ma inicjatywa powódki, by „na złość mężowi” wszcząć procedurę tzw. niebieskiej karty. Poza tym pozwana akcentuje, że okres żałoby trwał jedynie pół roku, powódka zamieszkała z nowym partnerem, który został zaakceptowany przez małoletnich powodów i zastępuje im ojca. Podnosi też, że małoletni powodowie powrócili do stanu sprzed wypadku, w którym zmarł ich ojciec.

Jeśli chodzi o okres żałoby, nie zakończył się on, gdy chodzi o małoletnich powodów. Wprost wynika to z opinii psychologiczno-psychiatrycznych. Fakt, że z małoletnimi powodami zamieszkał nowy partner ich matki, z którym powódka zawarła związek małżeński ma znaczenie dla rozstrzygnięcia, ale nie tak znaczne, jak uważa pozwana. Prawidłowo to ocenił Sąd Okręgowy. Trzeba zwrócić uwagę, że Sąd pierwszej instancji ustalił okoliczności faktyczne, które wskazują na głęboką więź emocjonalną każdego z małoletnich powodów z ich ojcem, którego stratę boleśnie przeżyli. Każdy z małoletnich powodów, stosownie do swojego wieku, stopnia rozwoju i właściwej mu możliwości ekspresji inaczej okazywał cierpienia wywołane utratą ojca, które nie zakończyły się, lecz trwają, mimo korzystania z pomocy specjalistycznej. Fakt, że mają obecnie wzorzec męski w ojczyźnie nie oznacza, że ich cierpienie wywołane śmiercią ojca nie jest znaczne. W przeciwnym wypadku zakończyłoby się już przeżywanie przez nich żałoby po ojcu. Pozwana skupiła się na czasie kryzysu małżeńskiego rodziców małoletnich powodów, akcentując jego wpływ na małoletnich powodów. Po zażegnaniu konfliktu małżeńskiego, krótkotrwałego zresztą, D. G. (2) uczestniczył w życiu dzieci swoich i powódki. Charakterystyczne jest, że sąd opiekuńczy nie znalazł podstaw dla wydania zarządzeń opiekuńczych. Oznacza to przecież, że dobro małoletnich nie było zagrożone w chwili wydania tego orzeczenia. Czas od przezwyciężenia tego kryzysu do śmierci D. G. (2) był zaś na tyle długi, zwłaszcza z perspektywy małoletnich powodów,

że kryzys, o którym mowa, wbrew wywodowi pozwanej, nie miał znaczenia dla rozmiaru ich cierpień psychicznych wywołanych śmiercią ojca. Jednoznacznie wynika to z przywołanych opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Wprawdzie pozwana odwołuje się do zeznań świadków o aktualnym zachowaniu małoletnich powodów i wynikach ich edukacji, wywodząc na tej podstawie, że ich cierpienia nie były znaczne, jednak nie sposób nie mieć na uwadze powołanych opinii. Zewnętrzne przejawy przeżyć psychicznych każdego z małoletnich powodów zostały poddane analizie przez pryzmat wiadomości specjalnych z zakresu psychiatrii i psychologii. Biegłe z tych dziedzin wiedzy wskazały na wewnętrzne przeżycia i sposoby reagowania przez każdego z małoletnich powodów. Opinie zostały opracowane po odpowiednich badaniach i obserwacjach, dających wgląd w przeżycia psychiczne osób badanych, nie zawsze dostrzegalne dla otoczenia, które bez odpowiedniej wiedzy nie ma możliwości podjęcia odpowiednich analiz. Pozwana abstrahuje też od tego, że więź emocjonalna i możliwość wzrastania przy ojcu została bezpowrotnie zakończona i niezależnie od stopnia akceptacji ojczyzna przez małoletnich powodów zerwana więź rodzinna, o jaką chodzi, nie zostanie w zupełności zastąpiona więzią z obecnym mężem matki małoletnich powodów. Na zewnątrz znajduje to wyraz choćby w tym, że małoletni powodowie zwracają się do obecnego męża ich matki: „wujku”. Mają świadomość, że nie jest ich ojcem, jego obecność w ich życiu może być jedynie próbą zastąpienia ojca.

Sąd Okręgowy miał to na uwadze, uwzględniając wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez małoletnich powodów, w tym akcentowane przez pozwaną, dokonując ich trafnej oceny w całokształcie okoliczności sprawy. Prawidłowo określił rozmiar cierpień psychicznych małoletnich powodów jako tego rodzaju, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego krzywdzie, którą doznali jest kwota po 80.000 zł dla każdego z nich, a nie wyższa, jakiej dochodzili.

Przepis art. 446 § 4 k.c. został też prawidłowo zastosowany w odniesieniu do powódki. Mowa już była o kryzysie małżeństwa jej i D. G. (2), na którym pozwana się skupiła. Krzywdy powódki nie umniejsza zachowanie powódki i D. G. (2) w czasie kryzysu małżeńskiego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na wzmocnienie więzi małżeńskiej między tymi osobami w następstwie zażeganego kryzysu małżeńskiego, którego przyczyną były postawy co do ról małżeńskich. Wzmocnienie więzi małżeńskich w następstwie terapii małżeńskiej nie było iluzoryczne, zważywszy na czas, jaki upłynął do śmierci D. G. (2) oraz jego i powódki zachowanie od zażegnania kryzysu małżeńskiego, ich wzajemne, dobre relacje. Dawało to powódce uzasadnioną podstawę do oczekiwania na dalsze trwanie dobrych relacji małżeńskich. W sposób gwałtowny i przedwczesny więź ta została zerwana na skutek śmierci D. G. (2). Doznała poczucia straty, bezsilności, pustki. Okoliczność, że najgłębsze cierpienia psychiczne, w czasie których powódka wymagała pomocy specjalistycznej trwały około pół roku oraz że żałobę przeżywała w sposób typowy, nie odbiegający od przeciętnego, nie świadczy o niewielkim cierpieniu psychicznym powódki wywołanym śmiercią jej męża, ale o jej konstrukcji psychicznej i radzeniu sobie z cierpieniem, które odpowiada przeciętnej dla sytuacji utraty współmałżonka. W sposób prawidłowy adaptowała się do nowej sytuacji. Jej nowy związek nie oznacza jednak, że nie cierpiała wskutek śmierci męża. Zaprzecza temu depresja wywołana śmiercią męża, którą u niej rozpoznano i leczono, a także leczenie neurologiczne schorzenia wywołanego stresem będącym efektem śmierci D. G. (2), jak również konieczność korzystania z tej przyczyny z pomocy psychologicznej. Dolegliwości ustąpiły. Nie występują już u niej zaburzenia lękowe i depresyjne. Powódka związała się z mężczyzną, z którym zawarła związek małżeński. Ma to znaczenie dla oceny rozmiaru cierpień psychicznych powódki. Nie niweluje jednak jej uprzednich cierpień, a jedynie wpływa na aktualne przeżycia związane z utratą poprzedniego męża, z którym była silnie związana i oczekiwała dalszego z nim pożycia małżeńskiego, co wydawało się oczekiwaniem mającym uzasadnienie, zważywszy na poprawę relacji małżeńskich po ustaniu kryzysu, o którym była mowa.

Również w odniesieniu do powódki Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy, której doznała, mając też na uwadze te okoliczności, które w pozwana zaakcentowała w apelacji, dokonując ich trafnej oceny w całokształcie okoliczności sprawy. W efekcie prawidłowo określił rozmiar cierpień psychicznych powódki. W naprowadzonych okolicznościach nie sposób zgodzić się z pozwaną, że kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę powódki jest rażąco zawyżona.

Nie jest też rażąco zawyżone zadośćuczynienie pieniężne zasądzone dla każdego z powodów.

Ze względu na niewymierność krzywdy podlegającej naprawieniu na podstawie art. 446 § 4 k.c. skuteczne zakwestionowanie zasądzonego zadośćuczynienia możliwe jest zaś jedynie wówczas, gdy jest rażąco zawyżone (bądź zaniżone, o czym nie ma mowy w sprawie).

W sprawie nie może być mowy o naruszeniu art. 6 k.c. Pozwana zresztą nawet nie wskazuje na to, by Sąd Okręgowy odmiennie od wynikającego z tego przepisu prawa materialnego rozłożył między strony ciężar dowodzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 481 i art. 817 k.c. Wbrew pozwanej, w czasie wynikającym z art. 817 § 1 k.c. powinna była spełnić świadczenie z tytułu zadośćuczynienia. Do odmiennego wniosku nie prowadzi to, że w toku procesu ujawnione zostały okoliczności dotyczące kryzysu małżeńskiego powódki i D. G. (2), czy późniejsze od wezwania do zapłaty (pismem z 21 stycznia 2014 r.) poznanie przez powódkę mężczyzny, który następnie z nią zamieszkał (w kwietniu 2014 r.) i zawarcie z nim związku małżeńskiego, co nastąpiło 15 kwietnia 2015 r. Tym samym wierzytelności każdego z powodów z tytułu zadośćuczynienia były już wymagalne w dniu, od którego powódowie domagali się odsetek za opóźnienie w zapłacie.

Z uwagi na treść art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830) nastąpiła zmiana stanu prawnego, która musi być uwzględniona w niniejszej sprawie. Zmiana ta polega na tym, że od 1 stycznia 2016 r. przepis art. 481 § 2 k.c. stanowi o odsetkach ustawowych za opóźnienie, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była określona z góry, jak w niniejszej sprawie, podczas gdy we wcześniejszym stanie prawnym mowa była w takiej sytuacji o odsetkach ustawowych. Doszło jednocześnie do zmniejszenia stopy odsetek za opóźnienie. Zatem od 1 stycznia 2016 r. zasądzeniu podlegają odsetki ustawowe za opóźnienie, a nie odsetki ustawowe.

Zaskarżony wyrok podlega zatem jedynie zmianie w zakresie odsetek należnych od 1 stycznia 2016 r. (art. 386 § 1 k.p.c.). Jest to zmiana, która nie wpływa na rozstrzygnięcie o kosztach procesu (art. 20 k.p.c.).

Apelacja w pozostałej części – jako bezzasadna – podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Ze względu na to, że zaskarżony wyrok uległ zmianie jedynie w zakresie części rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie (art. 20 k.p.c.) pozwana ma obowiązek zwrotu wszystkich kosztów postępowania apelacyjnego (art. 100 zdanie drugie k.p.c.). Ze względu na treść art. 109 § 2 k.p.c. nie można jednak nie dostrzegać tego, że nakład pracy pełnomocnika, który reprezentował powodów, był tego rodzaju, że usprawiedliwia przyznanie powodom kosztów postępowania apelacyjnego tylko w rozmiarze odpowiadającym sumie stawki minimalnej dla wartości przedmiotu zaskarżenia, jaka jest określona w § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), gdyż apelacja została wniesiona w dniu 30 grudnia 2015 r. (k. 465), to jest przed wejściem w życie ostatnio powołanego rozporządzenia.

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. zaskarżony wyrok podlegał sprostowaniu w zakresie niedokładności w oznaczeniu rozpoznanych nim spraw. Nie wynika bowiem z niego, że rozpoznano nim dwie sprawy: z powództwa I. M. przeciwko pozwanej (...) S.A. w W. o zapłatę oraz z powództwa A.G., K. G. i D. G. (1) przeciwko pozwanej (...) S.A. w W. o zapłatę. Gdy sąd postanowieniem wydanym na podstawie art. 219 k.p.c. zarządza połączenie jednej sprawy z inną, żadna z nich nie traci samodzielności, gdyż połączenie ich do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ma jedynie wymiar techniczny. Sąd Okręgowy trafnie rozstrzygnął w sentencji oddzielnie o każdej z nich, ale nie oznaczył ich odpowiednio.

SSO del. Tatiana Kania SSA Iwona Wilk SSA Grzegorz Stojek